

Sygn. akt II AKa 430/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Grzegorz Salamon

Sędziowie: SA – Zbigniew Kapiński

SA – Barbara Lubańska-Mazurkiewicz -spr.

Protokolant: – st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2014 r.

sprawy S. G. oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W. C. oskarżonego z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 lipca 2013 r. sygn. akt VIII K 419/09

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

- zasądza na rzecz Skarbu Państwa od S. G. i W. C. częściową opłatę po 300 (trzysta) zł. oraz obciąża ich pozostałymi kosztami sądowymi w częściach na nich przypadających za postępowanie odwoławcze;

- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. – Kancelaria (...) w W. 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym 23 % VAT za obronę z urzędu wykonywaną przed sądem odwoławczym.

UZASADNIENIE

S. G. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 10 czerwca 1999 roku do 19 listopada 1999 roku w Ł. i G. , działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli Banku (...) S.A. w Ł. , co do zamiaru spłaty kredytów oraz faktu dokonania wpłaty zadatku w kwocie 1.000.000 zł na poczet zakupu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) i posiadania tym samym wkładu własnego w planowanej inwestycji, a także co do doświadczenia swojego oraz A. G. (2) jako wiceprezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. w zarządzaniu Przedsiębiorstwem Produkcyjno - Handlowym (...), a następnie wprowadzając w błąd co do faktu objęcia w dniu 14.10.1999 roku 100 % nowych udziałów i podwyższenia kapitału zakładowego (...) Sp. z o.o. o kwotę 1.000.000 zł , zgłoszonego do sądu rejestrowego w celu dokonania zmian w rejestrze handlowym, doprowadził Bank (...) S.A. w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci kredytu w wysokości

4.000.000 zł na zakup Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) oraz kredytu w wysokości 1.000.000 zł na bieżące potrzeby

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.)

W. C. został oskarżony o to, że :

II. w dniu 04 czerwca 1999 roku w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił S. G. pomocy do doprowadzenia Banku (...) S.A. w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci kredytu w wysokości 4.000.000 zł na zakup Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) oraz kredytu w wysokości 1.000.000 zł na bieżące potrzeby, poprzez złożenie przed notariuszem sporządzającym akt notarialny- przedwstępną umowę sprzedaży Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...). (...) nr (...) - oświadczenia o przyjęciu od S. G. - reprezentującego (...) Sp. z o.o., zadatku w kwocie 1.000 000 zł na poczet sprzedaży wspomnianego przedsiębiorstwa, co w rzeczywistości nie miało miejsca

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 31 lica 2013 r. sygn. akt VIII K 419/09:

- oskarżonego S. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
- oskarżonego W. C. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn na podstawie art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. skazał go i na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego W. C. warunkowo zawiesił na okres 4 (czterech) lat próby;
- na podst. art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec każdego z oskarżonych kary grzywny w wymiarze po 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwoty - wobec oskarżonego S. G. 10 (dziesięć) złotych, a wobec oskarżonego W. C. na kwotę 200 (dwieście) złotych;
- zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. B. kwotę 1476,00 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym kwotę 276,00 (dwieście siedemdziesiąt sześć) złotych podatku VAT, tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego S. G.;
- zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej od oskarżonego S. G. kwotę 600 (sześćset) złotych, a od oskarżonego W. C. kwotę 6300 (sześć tysięcy trzysta) złotych i obciążył obu oskarżonych kosztami postępowania w sprawie w całości w częściach równych.

Powyższy wyrok zaskarżony został przez obrońców obu oskarżonych.

Obrońca S. G. zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na jego treść przejawiający się w sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęciu, iż:
 - oskarżony nie dysponował kwotą 1.000.000,00 złotych, którą miał zapłacić W. C. tytułem zadatku na poczet zakupu Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego (...), a wniosek ten oparty jest wyłącznie na nieprawidłowym domniemaniu faktycznym wywiedzionym z zeznań świadków,

b. pomiędzy S. G. a W. C. istniało porozumienie co do wyprowadzenia pieniędzy z Banku (...) S.A. w Ł. i braku zamiaru spłaty kredytu przez S. G., mimo, iż ustalenie to nie znajduje dostatecznego poparcia w zebranych materiale dowodowym,

2. obrazę prawa materialnego, to jest art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, iż oskarżony S. G. działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym do doprowadzenia Banku (...) S.A. w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, mimo, iż na podstawie ustaleń Sądu I instancji można mu przypisać co najwyżej winę nieumyślną,

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest obrazę art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego istotnych dla jego odpowiedzialności karnej wątpliwości, to jest faktu, iż (...) w początkowym okresie działalności po przejęciu Przedsiębiorstwa (...) działała i odnotowała ponad milionowe obroty a także okoliczności nie ustalenia przez Sąd I instancji na jakie cele przeznaczono środki pochodzące z kredytu,

4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest obrazę art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego S. G. oraz poprzez selektywną i dowolną ocenę materiału dowodowego, co przejawiało się w szczególności poprzez:

a. uznanie, iż świadkowie R. S. i Z. Z. nie mogli mieć rzetelnej wiedzy na temat przyczyn upadku (...) co stoi w sprzeczności z treścią ich zeznań oraz okolicznością, iż w krytycznym okresie dla Spółki byli w niej zatrudnieni,

b. poprzez pominięcie w całości zeznań podatkowych CIT i VAT złożonych przez Spółkę, z których wynika, iż oskarżony S. G. miał zamiar prowadzić działalność gospodarczą, a przyczyną upadłości Spółki i braku spłaty kredytu było załamanie rynkowe i brak płatności ze strony kontrahentów,

c. całkowite pominięcie przy ustalaniu zamiaru z jakim działał oskarżony S. G. okoliczności popełnienia przez pracowników Banku (...) S.A. licznych błędów na etapie wydawania decyzji kredytowych, które to błędy przyczyniły się do wydania pozytywnych decyzji kredytowych i wypłaty środków pieniężnych (...)

Wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu objętego aktem oskarżenia,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Obrońca W. C. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na wskazaniu przez Sąd I instancji, iż dowody zebrane w sprawie i właściwie ocenione prowadzą do nieodpartego wniosku, że na ich podstawie można oskarżonemu przypisać zarzucany czyn, podczas gdy szczegółowa analiza tych dowodów winna prowadzić do odmiennych wniosków, a w konsekwencji uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 2, 3, 4 i 6 w części dotyczącej W. C. i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje są niezasadne.

Apelacja obrońcy W. C. zostanie omówiona łącznie z zarzutem z pkt 1 apelacji obrońcy S. G. jako, iż stawiają one tożsamy zarzut w postaci błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego

treść, a będący konsekwencją nieprawidłowej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego.

Wbrew zarzutom apelacji obrońcy S. G., Sąd I instancji prawidłowo ocenił zeznania M. M. (2), J. K., M. K., P. G., R. G., M. Ś., E. M. i z ich analizy wysnuł trafny wniosek, że oskarżony ten nie dysponował kwotą 1 mln zł. Skarżąca wprawdzie nie kwestionowała wiarygodności tych dowodów (z wyjątkiem zeznań M. M. (2)) lecz twierdziła, że Sąd I instancji popełnił błąd logiczny w rozumowaniu, zakładając iż brak wiedzy świadków o określonych faktach świadczy o tym, iż fakty takie nie miały miejsca. Tymczasem brak wiedzy świadków, należących do krewnych lub powinowatych oskarżonego o rzekomo przekazywanych mu przez niektórych członków rodziny pieniądzech lub kosztownościach nie prowadził wprost do zakwestionowania wyjaśnień S. G. co do tej kwestii. Brak tej wiedzy został bowiem oceniony w powiązaniu z analizą szeregu okoliczności, które miały istotne znaczenie dla czynienia prawidłowych ustaleń kwestii tej dotyczących. Pomija skarżąca, co słusznie podnosi Sąd orzekający, że wszyscy rzekomi darczyńcy, to osoby które już nie żyją, że dobra miały być przekazywane w tajemnicy przed innymi członkami rodziny i to nawet w tajemnicy i z pominięciem najbliższych darczyńcy i to w sytuacji kiedy byli oni osobami niemajątymi. Pomija skarżąca te dowody, na które powołał się Sąd orzekający, a które przedstawiają sytuację finansową oskarżonego, a w tym zaleganie z płaceniem alimentów na dzieci, co zmusiło byłą żonę S. G. do korzystania z Funduszu Alimentacyjnego. Stwierdzić w tym miejscu należy, że twierdzenie obrońcy S. G., że świadek M. M. (2) – jego była żona, żywi wobec niego niechęć i uraz jest gołosłowne a zatem kwestionowanie wiarygodności jej zeznań z tego powodu jest nieskuteczne. Zważyć nadto należy, że ZUS miał trudności z wyegzekwowaniem od oskarżonego jako dłużnika zaległości alimentacyjnych a prowadzący egzekucję komornik pismem z czerwca

1999 r. powiadał, że do czerwca 1999 r. nie ustalono wysokości jego dochodów (k. 1299 t. VII). Trudno w tej sytuacji uznać, że nielogiczny jest wniosek wysnuty z oceny tych dowodów i okoliczności co do tego, że S. G. nie posiadał pieniędzy w kwocie 1 mln. zł a zatem, że nie mógł zadatku w takiej kwocie przekazać W. C.. Odmienne w tej kwestii wyjaśnienia S. G. i W. C. słusznie zostały uznane przez Sąd I instancji za niewiarygodne a żaden ze skarżących nie przedstawił racjonalnych argumentów, które ocenę tę mogłyby skutecznie podważyć. Natomiast

Sąd I instancji odrzucając wersję oskarżonych słusznie wskazał na sprzeczności w ich wypowiedziach co do okoliczności wręczenia tych pieniędzy, na podawany sposób przewożenia tak znacznej kwoty i brak jakiegokolwiek udokumentowania rzekomego faktu wpłaty pieniędzy tak znacznej wysokości. Podnoszona przez obrońcę W. C. okoliczność, iż oskarżony nie mógł udokumentować swego twierdzenia, gdyż dokumentację księgową przechowuje się przez 5 lat a księgowy firmy zmarł, jest o tyle nieistotna, że podstawą ustaleń faktycznych, dotyczącą kwestii zadatku, był całokształt omówionych przez Sąd I instancji dowodów, ocenionych we wzajemnym powiązaniu, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Skoro W. C. złożył w dniu 4 czerwca 1999 r, przed notariuszem sporządzającym akt notarialny – przedwstępną umowę sprzedaży Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) nieprawdziwe oświadczenie o przyjęciu od S. G. 1 mln zł zadatku na poczet sprzedaży ww. przedsiębiorstwa, wiedząc jednocześnie iż dokument ten posłuży w staraniach o przyznanie przyszłemu nabywcy kredytu na przeprowadzenie tej transakcji, to oczywistym jest, iż działał w porozumieniu ze S. G. i w ten sposób ułatwił mu popełnienie przestępstwa. Rację ma obrońca W. C. że żaden świadek – pracownik banku nie mówił, że wpłata 1 mln zadatku stanowi warunek otrzymania kredytu. Trudno jednak zaprzeczyć, iż była to istotna okoliczność przy podejmowaniu przez pracowników banku decyzji o udzieleniu kredytu, chociażby z tego powodu, że wskazywała na istnienie kapitału własnego kredytobiorcy, co było jednym z elementów oceny zdolności do obsługi tego kredytu. Złożenie tego nieprawdziwego oświadczenia przez W. C. było udzieleniem pomocy S. G. do doprowadzenia Banku (...) SA w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci kredytu inwestycyjnego w kwocie 4 mln zł i obrotowego w kwocie 1 mln zł.

Obrońca W. C. twierdzi, że zastrzeżenia umieszczone w § 6 umowy sprzedaży Przedsiębiorstwa (...) zawartej w dniu 9 lipca 1999 r., świadczą o tym, że oskarżony nie miał świadomości, że S. G. chce wyłudzić kredyt. Skoro bowiem kredyt został już przyznany umową w dniu 8 lipca 1999 r. to – jak uważa skarżący – nie było potrzeby by takie zastrzeżenia w umowie zawierać. Stanowisko apelującego nie zasługuje na akceptację, gdyż treść umowy sprzedaży przedsiębiorstwa

nie ma wpływu na świadomość W. C. co do wyłudzenia kredytu. Zawarcie umowy sprzedaży przedsiębiorstwa (...) uzależnione przecież było od otrzymania przez S. G. kredytu na jego zakup, zaś zastrzeżenia odnośnie wzajemnych zobowiązań sprzedającego i kupującego związane były z przyszłą działalnością tego przedsiębiorstwa.

Odnosząc się do argumentów przedstawionych przez obrońcę W. C. w uzasadnieniu środka odwoławczego oraz do zarzutu z pkt 4 apelacji obrońcy S. G. stwierdzić należy, że nie ekskulpują oskarżonych liczne błędy pracowników banku na etapie wydawania decyzji kredytowych. Jak wynika z opinii (...), którą słusznie Sąd orzekający uznał za pełną i jasną, a której skarżący nie kwestionują, spółka (...) nie posiadała zdolności do spłaty udzielonego kredytu a brak należytej weryfikacji przedłożonych dokumentów i niedochowanie należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków służbowych w zakresie procedur i udzielenia kredytów i ich zabezpieczeń były okolicznościami sprzyjającymi popełnieniu przestępstwa, umożliwiającymi sprawcom jego realizację.

Poręczenie w kwocie 1 mln zł jakiego udzielił W. C. było jednym z warunków zabezpieczenia spłaty kredytu, warunkującym jego udzielenie i okoliczność ta nie podważała świadomości tego oskarżonego co do zamiaru wyłudzenia kredytu przez S. G.. Podnosząc kwestie tego zabezpieczenia pomija skarżący, że W. C. w dniu 19 września 1999 r., złożył do Banku wnioski o zniesienie tego poręczenia i zadeklarował wolę ulokowania w banku kwoty 700 tys. zł tytułem lokaty terminowej. Oczywiście przecież było, że istnienie takiego poręczenia ograniczało jego możliwości jako przyszłego kredytobiorcy i zagrażało jego interesom biznesowym wobec groźby egzekucji zaś korzystna dla niego była (w przeciwieństwie do interesów banku) lokata utworzona z transz kredytu.

Trudno zakwestionować stanowisko Sądu orzekającego – jak czynią to skarżący – że świadkowie R. S. i Z. Z. nie mogli mieć rzetelnej wiedzy na temat przyczyn upadku Spółki (...). Byli oni pracownikami spółki, mieli określone wiadomości i spostrzeżenia ale oczywiście jest, że nie znali szczegółów jej działalności i podejmowanych przez S. G. decyzji. Ich zeznania jednak wcale nie przemawiają na korzyść oskarżonych bowiem obaj przyczynę upadku spółki upatrują w braku środków pieniężnych na jej działalność a tym samym potwierdzają ustalenia Sądu orzekającego, że sytuacja finansowa S. G. nie dawała szans na wywiązanie się z umowy kredytowej. Dobry stan budynków i budowli (...) w dacie sprzedaży nie przemawia przeciwko ustaleniom Sądu orzekającego o zamiarze wyłudzenia kredytu przez S. G. i pomocnictwie W. C. co od tego czynu, skoro kontynuację produkcji a nawet jej rozszerzenie planowała osoba mająca niski kapitał własny, zaś obciążona spłatami kilkumilionowego kredytu.

Nie jest tak jak twierdzi obrońca S. G., że przyczyną upadłości spółki i braku spłaty kredytu było załamanie rynkowe i brak płatności ze strony kontrahentów. Zeznania podatkowe CIT i VAT, na które powołuje się skarżący wskazują wprawdzie na to, że oskarżony zamierzał prowadzić działalność gospodarczą, co nie oznacza, że zamierzał wywiązywać się z obowiązków wynikających z umowy kredytowej. Zważyć bowiem należy, że już we wrześniu 1999 r. zabrakło oskarżanemu środków na odsetki od kredytu inwestycyjnego, od grudnia 1999 r. nastąpiło trwałe opóźnienie w zapłacie odsetek, zaś w styczniu 2000 r. nie zapłacono raty kapitałowej (k. 1515 – 1518 opinia biegłego).

Wbrew zarzutowi z pkt 3 apelacji obrońcy S. G. Sąd orzekający nie powziął żadnych nie dających się wątpliwości, które miałyby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Działalność spółki (...), przynosząca duże obroty była krótkotrwała a jak podniesiono wyżej obsługa kredytu szwankowała niemal od początku, a zatem te okoliczności są niewątpliwe, i wręcz potwierdzają winę oskarżonego. Natomiast nie zarzucono oskarżonemu by środki z kredytu obrotowego wykorzystywał niezgodnie z przeznaczeniem a zatem brak ustaleń w tym zakresie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzut z pkt 2 apelacji obrońcy S. G. jest nieprawidłowo sformułowany, gdyż zarzutu obrazą prawa materialnego art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. nie można stawiać wtedy, gdy kwestionuje się ustalenia faktyczne. Zamiar należy do ustaleń faktycznych a zatem należy uznać, iż to przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. jest podstawą tego zarzutu. Całość ustalonych przez Sąd orzekający zachowań S. G. wskazuje na to, iż działał on z zamiarem bezpośrednim kierunkowym do doprowadzenia Banku (...) SA w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, nie zaś jak twierdzi obrońca – nieumyślnie. Oskarżony oszukał pracowników banku, że dysponuje kwotą 1 mln zł i wpłaca ją tytułem zadatku na zakup przedsiębiorstwa (...), że od roku kierował wraz z W. C. firmą (...) jako konsultant i współzarządzający i ten ostatni, przez rok będzie mu świadczył doradztwo i konsultacje, zaś jego brat A. G. (2)

zajmował się w tej firmie logistyką i administracją. Tymczasem nie miał żadnego kapitału, nie miał doświadczenia w zarządzaniu tym przedsiębiorstwem ani też pomocy od A. G. (2) i W. C., a działalność swoją podejmował z wielomilionowym kredytem. Zabiegi S. G. doprowadziły do udzielenia mu wnioskowanego kredytu, którego nie zamierzał spłacać zgodnie z umową, zatem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez bank.

Obowiązkiem kredytobiorcy jest wywiązywanie się z umowy kredytowej a sięganie przez kredytodawcę do zabezpieczenia kredytu winno należeć do sytuacji losowych, wyjątkowych. Niezależnie do powyższego stwierdzić należy, że – wbrew twierdzeniom skarżącej – rodzaj zabezpieczeń świadczy o braku zamiaru spłat kredytu. Weksle in blanco poręczone przez S. G. i jego brata stanowiły iluzoryczne zabezpieczenie z uwagi na brak majątku, zaś egzekucja nieruchomości, z uwagi na postępującą dewastację, zmniejszenie jej wartości i brak nabywcy okazała się nieskuteczna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów i wniosków obrońców o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, jak też wniosku ewentualnego obrońcy S. G. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Apelująca nie uzasadniła powodów złożenia wniosku alternatywnego a Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego, czy też dokonywania ponownej jego oceny przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji w kwestii winy obu oskarżonych co do popełnienia zarzucanych im czynów, w kwestii ich oceny prawnej oraz wymiaru kary. Orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności i grzywny uwzględniają wszelkie okoliczności istotne przy ich wymiarze, zgodnie z dyrektywami z art. 53 k.k. a przedstawione w motywach zaskarżonego wyroku, i nie noszą cech rażącej surowości w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zasądził od oskarżonych częściową opłatę w kwocie po 300 zł uznając, iż uiszczenie opłaty w całości byłoby dla nich zbyt uciążliwe, z uwagi na ich sytuację materialną a nadto obciążył ich pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze, w częściach na nich przypadających. Na wniosek obrońcy oskarżonego S. G. zasądził od Skarbu Państwa zwrot kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w stawce podstawowej, powiększonej o podatek VAT.